

Jubileusz dobroczyńcy ludzkości.

Nauka medycyny, wspierana zarówno postępami teorii, jak i doświadczeniem, kroczy niewątpliwie naprzód ku pożytkowi ludzkości, nierównomiernie jednak we wszystkich swych działach. I tak, dział medycyny wewnętrznej przedstawia jeszcze dotąd bardzo obszerne, lecz stosunkowo mało wyzyskane pole, natomiast chirurgia we wszystkich gałęziach poczyniła olbrzymie postępy w ostatnich pięćdziesięciu latach. Świadczą o tem skrzętnie zbierane daty po szpitalach i klinikach, jako też dane z prywatnej praktyki lekarskiej, odnoszące się do wyniku zabiegów operacyjnych.

Lwią część zasług w tym kierunku przypisać należy znakomitemu uczonemu i praktykowi angielskiemu, sir Józefowi Listerowi, wynalazcy antyseptyki. Chociaż od bardzo dawnych czasów zdarzali się chirurdzy, umiejący świetnie wykonywać trudne operacje, to jednak chory przeważnie umierał, pomimo, że sama operacja się udała. Przyczyną tego było ropienie ran, wywołujące gangrenę, która najczęściej kończyła się śmiercią operowanego.

Z chwilą, gdy Lister, opierając się na studiach Pasteura, który dowiódł, że w powietrzu znajdują się drobnoustroje chorobotwórcze, wprowadził przy operacjach antyseptykę, pierwotnie z użyciem tylko roztworu kwasu karbolowego, sytuacja zmieniła się odrazu, procent zmarłych po operacji zszedł do „minimum“. Później wprowadzono do chirurgii aseptykę, niespożyta jednak zasługa Listera pozostanie zastosowanie przeciwnego postępowania podczas operacji.

W początkach bieżącego miesiąca, świat uczony angielski święcił 80-tą rocznicę urodzin dra Listera, który przyszedł na świat w Londynie. Roku 1852 ukończył on studia tamże, ze stopniem „bachelor of medicine“, a po trzech latach mianowano go dyrektorem kliniki chirurgicznej w Edynburgu, skąd przeszedł w 1887 roku do kolegium królewskiego w Londynie. W nagrodę zasług, po-

łożonych dla rozwoju chirurgii, królowa Wiktoria mianowała go baronetem, a później baronem.

Lister napisał mnóstwo dzieł i rozpraw facho-

dziki, było zajęcie przez Francuzów marokańskiej oazy Udżdy, z miastem tegoż nazwiska, którego podajemy dziś widok ogólny. Zgrozą prze-



Zajęcie Udżdy: Komisja, złożona z konsulów europejskich i Marokańczyków, która obraduje w Tangerze nad zaprowadzeniem policji międzynarodowej.

wych, które grono lekarzy angielskich postanowiło zebrać i wydać ku uczczeniu ośmdziesiątej rocznicy urodzin sędziwego uczonego i dobroczyńcy ludzkości.

Zajęcie Udżdy.

Przez kilka miesięcy pozorna cisza zaległa w Marokku. Zdawało się, że jedyny praktyczny wynik konferencji w Algieras, to jest, utworzenie międzynarodowej policji, będzie mógł wejść w życie, przyczyniając się do uspokojenia tego kraju, który tak mocno obchodzi teraz mocarstwa europejskie. Tymczasem okazało się, że nadzieje uspokojenia były płonne, czego najlepszym dowodem zamordowanie w mieście Marokku francuskiego lekarza doktora Mauchampa, o czem pisaliśmy poprzednio.

Bezpośrednim rezultatem tego morderstwa, dokonanego w sposób niesłychanie

muje drugie zdjęcie, na którym widać mury Udżdy, ugnarowane głowami ściętych buntowników. Trzecie zdjęcie przedstawia ciało dyplomatyczne i delegatów marokańskich, zebranych w Tangerze na konferencję celem omówienia kwestji policji międzynarodowej.

Konferencje te stały się teraz prawie bezprzedmiotowe, bo Francuzi na własną rękę będą zmuszeni się zająć uporządkowaniem spraw marokańskich, jako najbliżsi i najczęściej interesowani sąsiedzi sułtana. W żadnym zaś razie nie opuszczają wprzód Udżdy, zanim nie otrzymają zupełnego zadośćuczynienia za śmierć swego współrodaka.

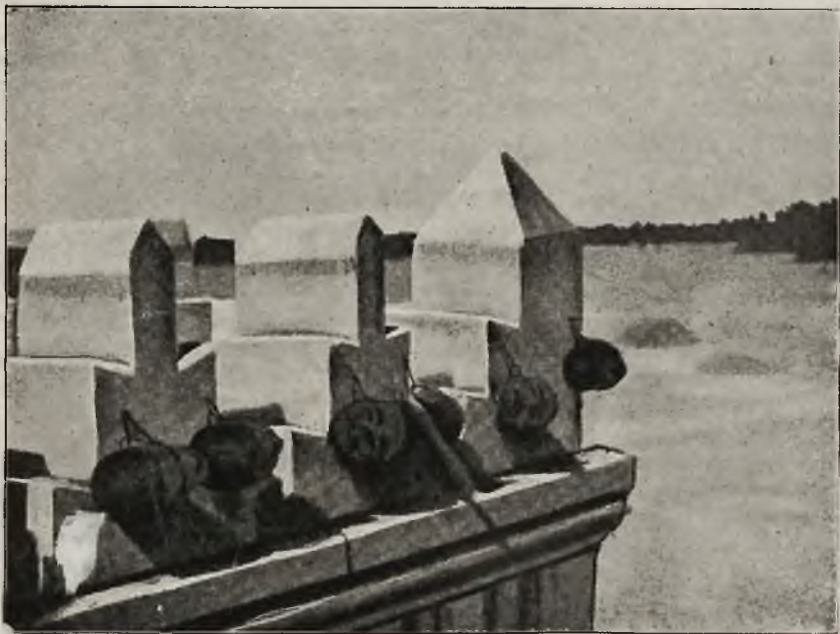
Zabójcy Jana Gadomskiego.

Bandyci, od których kul zginął nieodżałowanej pamięci działacz społeczny i znakomity publicysta Jan Gadomski, redaktor i wydawca „Gazety Polskiej“ w Warszawie — znajdują się już od dłuższego czasu pod kluczem.

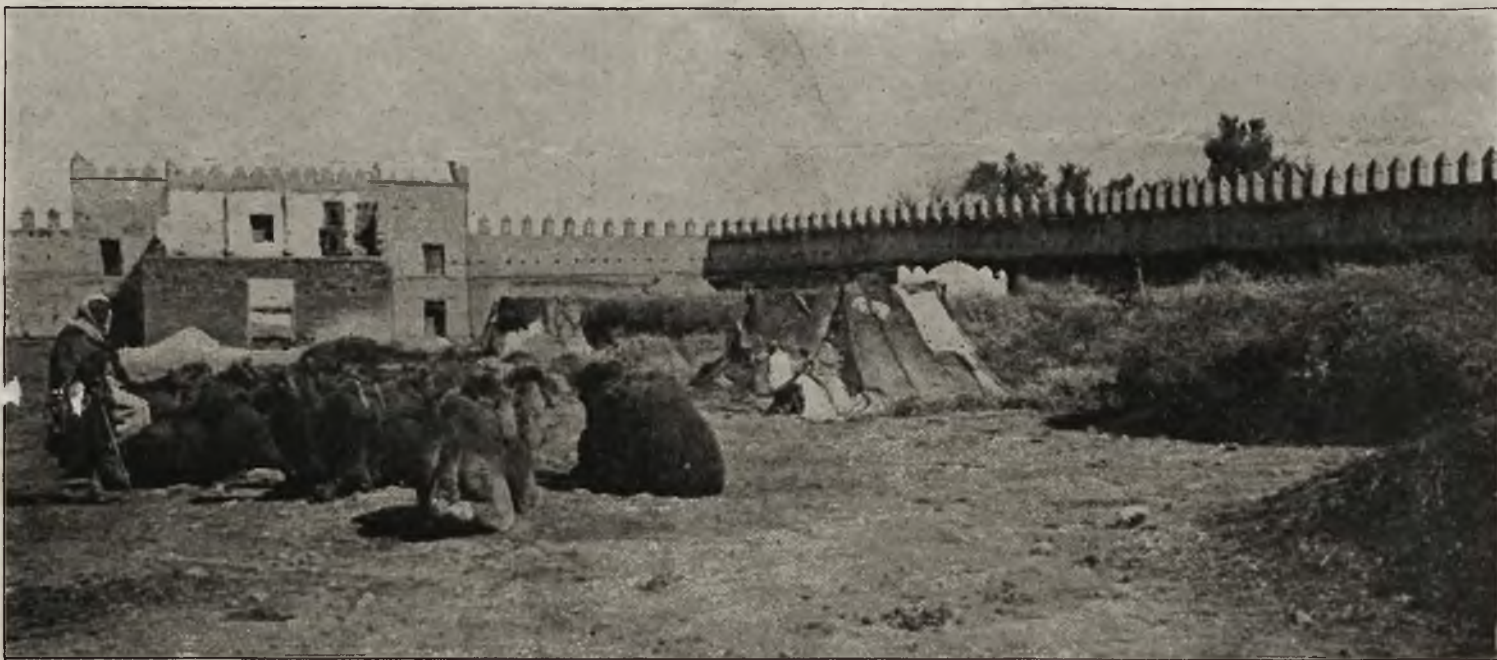
Ponieważ jednak na ujętych przez policję zbrodniarzach ciążyły zarzuty, iż wynajmowali się oni partyom skrajnym do zabójstw politycznych, nie można było przed czasem ujawniać ani ich nazwisk ani podobizn.

Stało się to dopiero teraz możliwem, kiedy ukończono już śledztwo pierwiastkowe w sprawie owego głośnego zamachu przy ulicy Foksal na teścia Gadomskiego — i kiedy zabójcy redaktora. (który, jak sobie Czytelnicy przypominają, zginął właśnie w obronie napadniętego ojca swojej żony) stają przed sądem.

Zamieszczamy tedy w niniejszym numerze podobizny pięciu uczestników zabójstwa. Są to bandyci: Wojciech Kudriawcew, w partyi zwany „Cyklopem“ (jego kule właśnie stały się przyczyną śmierci ś. p. Gadomskiego), Piotr Kudriawcew („Sokół“), Antoni Mularski („Longinus“), Wiktor Bajer („Jasny“) i Stanisław Chański („Nagan“).



Zajęcie Udżdy: Głowy ściętych buntowników zawieszane na murach miasta Udżdy



Zajęcie Udżdy: Widok murów, okalających miasto Udżdę, stolicę tegoż nazwiska oazy zajętej świeżo przez Francuzów.

